



BRONISŁAWA KILIAŃSKA

Warszawa, 23 lutego 1950 r. Aplikantka Irena Skonieczna, działając jako członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, przesłuchała niżej wymienioną osobę, która zeznała, co następuje:

Imię i nazwisko	Bronisława Kiliańska z d. Bobowska
Data i miejsce urodzenia	1 września 1891 r., Odrzywół, pow. Opoczno
Imiona rodziców	Józef i Ewa z d. Oladowska
Zawód ojca	rolnik
Przynależność państwowa i narodowość	polska
Wyznanie	rzymskokatolickie
Wykształcenie	mała matura
Zawód	przy mężu
Miejsce zamieszkania	Bielany, ul. Kleczewska 37 m. 6
Karalność	niekarana

Od 2 sierpnia 1944 roku przebywałam w domu przy ul. Służewskiej 7, gdyż wybuch powstania zastał mnie na mieście, skąd dopiero na drugi dzień zdołałam się przedostać do domu. Ludność naszej ulicy uciekała z domów piwnicami, przedostając się z tej niebezpiecznej dzielnicy na tereny zajęte przez powstańców.

5 sierpnia na ulicę naszą wpadli Niemcy, gestapowcy. Kazali wszystkim mieszkańcom opuszczać domy. Wyprowadzili nas ul. 6 Sierpnia w al. Szucha. Tutaj oddzielili mężczyzn od kobiet i dzieci. Przenocowaliśmy w około 500 osób z ulicy Służewskiej i okolicznych domów. Następnego dnia rano mężczyzn Niemcy gdzieś wyprowadzili, a kobiety z dziećmi



przeprowadzono ul. Litewską do Marszałkowskiej i tam kazano nam iść na stronę powstańczą, na ul. Mokotowską.

Będąc w al. Szucha, słyszałam, jak ludzie mówili, że Niemcy biorą ludność na czołgi, jako żywą osłonę. Jednak nic bliższego o tym nie umiem powiedzieć. Ani dokąd te czołgi z osłoną z ludności jechały, ani czy na osłonę byli brani mężczyźni, czy kobiety też. Żadnych zbrodni niemieckich w czasie powstania nie widziałam.

Na tym protokół zakończono i odczytano.